

## Z medycznej wokandy

### O pojęciu **godność zawodu** uwag kilka



JULITA JABŁOŃSKA

JĘDRZEJ  
SKRZYP CZAK

GRZEGORZ WRONA

Tradycyjnie i zgodnie z oczekiwaniami społecznymi, ale także postanowieniami konstytucji, zawód lekarza jest zawodem szczególnego zaufania publicznego. Od uprawiającej go osoby wymaga się zatem nie tylko profesjonalizmu, ale również wysokich kwalifikacji osobistych oraz odpowiedniej postawy etycznej. Przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 5 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, aby uzyskać prawo wykonywania zawodu, należy mieć nienaganną postawę etyczną, zaś art. 41 ustawy o izbach lekarskich stanowi, że członkowie samorządu podlegają odpowiedzialności zawodowej za postępowanie sprzeczne m.in. z zasadami etyki i deontologii zawodowej.

#### Zachowanie podważające zaufanie do zawodu

Nie ma zatem wątpliwości, że każdy lekarz powinien przestrzegać zasad etyki zawodowej, które według art. 1 kodeksu etyki lekarskiej (dalej KEL) zobowiązują do przestrzegania praw człowieka i dbania o godność zawodu lekarskiego. Mając to na uwadze, warto się przyjrzeć kilku sprawom, w których lekarze stawali przed OSŁ właśnie pod zarzutem naruszenia godności zawodu, a za takie w świetle art. 1 ust. 3 KEL uchodzić będzie każde postępowanie lekarza podważające zaufanie do zawodu. Taka definicja wydaje się zasadna, gdy uwzględnimy fakt, że relacja między pacjentem a lekarzem opiera się właśnie na zaufaniu. Biorąc pod uwagę orzeczenia Okręgowego Sądu Lekarskiego WIL, można podjąć próbę konkretyzacji zachowań podważających zaufanie i jednocześnie naruszających godność zawodu lekarskiego. Oczywiście jest to tylko przykładowe wyliczenie.

W jednej ze spraw okręgowy sąd lekarski orzekł, że lekarz, który odmówił przyjęcia chorego do szpitala, naruszył godność swojego zawodu. Obwiniony nie podszedł nawet po przywiezionego pacjenta ani tym bardziej go nie zbadał, jedynie przejrzał zapis badania EKG. Ponadto zasugerował lekarzowi pogotowia, że wraz z pacjentem powinien przywieźć dla niego łóżko, gdyż w szpitalu nie ma miejsc. U chorego, który został w tej sytuacji przewieziony do innego szpitala, stwierdzono rozległy zawał serca. Postawa obwinionego znajduje odzwierciedlenie w reakcji społeczeństwa. Każdy człowiek potencjalnie może się stać pacjentem, więc chce mieć pewność, że gdy zwróci się do lekarza, otrzyma pomoc. Zachowanie lekarza, który nie badając chorego, odmawia przyjęcia go do

szpitala, nie pozwala na utrzymanie takiej pewności i budzi nieufność wobec całego środowiska lekarskiego.

Wśród orzeczeń Okręgowego Sądu Lekarskiego WIL, niestety, można znaleźć i takie, które dotyczą uzależniania wykonania świadczenia medycznego finansowanego z pieniędzy publicznych od uzyskania korzyści majątkowych. Nie ma znaczenia, czy zachowanie lekarza jest czynne, polegające na żądaniu bezpośrednio dodatkowego honorarium, czy bierne, skutkujące jedynie przyjęciem korzyści majątkowej z inicjatywy pacjenta. W jednym i drugim wypadku stanowi przewinienie zawodowe. Zgodnie z linią orzeczniczą Okręgowego Sądu Lekarskiego WIL, taka postawa godzi w zawód lekarza i wywołuje odpowiedzialność dyscyplinarną.

Niestety, okręgowy sąd lekarski niejednokrotnie rozpatrywał sprawy lekarzy pełniących dyżur lub prowadzących samochód pod wpływem alkoholu. Lekarz, wykonujący swoje obowiązki zawodowe po spożyciu alkoholu, może przede wszystkim narazić na niebezpieczeństwo zdrowie i życie osób, którym ma przecież udzielić pomocy. W tym momencie ponownie pojawia się problem nadwężenia zaufania, gdyż trudno wymagać od pacjenta, żeby zaufał lekarzowi pełniącemu dyżur pod wpływem alkoholu. Przecież wszystkim wiadomo, iż alkohol obniża sprawność, zaburza koncentrację, umiejętności logicznego myślenia, a także precyzję i zdolności manualne. Lekarz, decydując się na pracę po spożyciu alkoholu, musi się spodziewać, że konsekwencje poniesie nie tylko on i jego pacjenci, ale również inni lekarze, na których opinię rzutują nawet pojedyncze, nagłaśniane przez media przypadki.

Okręgowy sąd lekarski uznał również winnym lekarza, który nadużywając własnych kompetencji i fałszując dokumentację medyczną, uzyskiwał środki narkotyczne na własny użytek. Takie zachowanie jest niewątpliwie naganne i podważa zaufanie do zawodu.

#### Odpowiedzialność za naruszenie godności

Zdaniem sądu lekarskiego, lekarz ponosi również odpowiedzialność dyscyplinarną za naruszenie godności zawodu wtedy, gdy w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny, choćby nie miało to najmniejszego związku w wykonywaniu obowiązków zawodowych. Z tym stanowiskiem koresponduje inne orzeczenie, uznające za winnego lekarza, który usiłował przywłaszczyć koła samochodowe. Choć nie dopuścił się tego czynu podczas dyżuru, doszło do naruszenia godności zawodowej. Trzeba pamiętać, że lekarz jest osobą na świeczniku, wobec czego społeczeństwo stawia mu szczególne wymagania dotyczące również jego postawy osobistej. Jest więc zobowiązany do dbania o godność zawodu nie tylko w godzinach pracy.

Zasady etyki lekarskiej należy stosować, zawsze mając na uwadze art. 1 kodeksu etyki lekarskiej, który ma również charakter wprowadzający i ujmujący kompleksowo normy postępowania zawarte w tym akcie. Lekarze powinni strzec godności zawodu tak, jak dbają o własne dobre imię. Prestiż i szacunek społeczny, jakim się cieszą, zobowiązują ich do budowania i umacniania zaufania do zawodu lekarza.